OPŁATA POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.
Rok IV. Kraków, środa 16 lutego 1921 Nr. 44.

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Pozt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.123.
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi.
Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględniene.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru 5 Mk

Prenumerata: w Krakowie i na prowincyi mies. 120·—, kwart. 350·— M
w Krakowie z odnoszeniem do domu . . . 130·—, „ 380·— „
Na prowincyi: z przesyłką pocztową 135·—, „ 400·— „
Za granicą: z przesyłką pocztową . . . 185·—, „ 550·— „
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 3·— Mk., wiersz nonparel 1-szpalt. Mk 10. Nadesłane Mk 25·—. Wiersz nonparelowy 1 sp po kronice Mk 35·—, przed kroniką 45 Mk. Wiersz nonp. 1 sp na I. stronie 55 Mk. Zawiadomienia ślubne i gratulacye 100 Mk

Zwalczanie drożyzny.

Kraków, 15 lutego.

(n) Rozmaitemi drogami chadza gospodarka państwa. Gdy się danemu ministrowi mozolnie opracowany plan nie powiedzie — a dotąd było to regułą, tem dziwniejszą, że zupełnie pozbawioną wyjątków — bierze się ponownie niezapisany arkusz papieru, kreśli na nim „inny“ program gospodarczy (znowu tak ogólny, że wszyscy dymisyonowani włodarze tek bez zastrzeżeń nańby się pisali) i — sprawa załatwiona. Słowa refrenu pozostają zresztą niezmienione: odbudowa cen, zwalczanie lichwy. Stosowana w ten sposób metoda okazuje się taktycznie dobrą. Oznacza ona wprowadzenie w gospodarcze życie militarnej dewizy: „Najlepszą defenzywą jest ofenzywa“. Zamiast się stale bronić przed natrętnymi atakami, uderza rząd od czasu do czasu i (sit venia verbo) sypie piaskiem w oczy.

Nie jest miłą rzeczą powtarzanie komunałów ani odkrywanie dawno już zbadanych światów. A jednak tak się już na tym świecie dzieje, że wystarczy krzyknąć tylko stanowczo, a już ma się utorowaną drogę i patent na wielkiego reformatora. W tak szeroki gest przybrała się Rada ministrów, podając 4 b. m. do wiadomości prasy swój program gospodarczy; gest był szeroki, skromna treść. Na miesiąc luty (28 dni — najkrótszy miesiąc w kalendarzu), nie będą podniesione ceny zboża, mąki, soli, węgla, drzewa i spirytusu; ktoś bardzo złośliwy zauważył, że artykułów tych w kontyngencie wogóle otrzymać nie można, a więc uroczysta powyższa obietnica ma wartość... nieocenioną, bo idealną. Wykonanie części drugiej programu nastąpiło w sobotę i nią mamy się zamiar na tem miejscu zająć.

Nikt chyba nie odważyłby się bronić zbytku, spekulacyi i lichwy. Nie będziemy też ich bronić — nie ze względu na odwagę, ale — z powodu wewnętrznego przekonania o ich szkodliwości. Śmiemy natomiast podać w wątpliwość stopień tejże szkodliwości, jak i skuteczność zwalczania nadużyć lichwy i spekulacyi. Weźmy np. pod uwagę słynne warszawsko-gdańskie afery bankowe. Wypadki szczególnie kwalifikowane, tak ze względu na rozmiary jak i charakter przestępstwa. Starano się je jednak wykorzystać dla wywołania uogólnienia, jakoby spekulacya ta była główną przyczyną spadku marki polskiej. Podobnie się ma rzecz z lichwą; rozesłana onegdaj instrukcya sprawia wrażenie, że jej zwalczenie przeniesie nas odrazu do raju. Dołącza się do tego kwestya formalna: trudność ujęcia przestępstwa.

W rzeczywistości lichwa i spekulacya nie są przyczynami obecnego stanu rzeczy, lecz jego wytworami. Prawda, że chociaż same są tylko skutkiem, wywołują dalsze skutki, potęgując istniejące zło; atoli nie uzdrowi się organizmu, zwalczaniem drobnych przypadłości, zwiększających komplikacye, lecz jedynie wyleczeniem go z choroby głównej. Gdy się przystąpi do usuwania przymusowego położenia, w którem znajduje się społeczeństwo, wyrwie się automatycznie pasorzytujące chwasty, a nawet odda je na usługi nowemu powstającemu porządkowi rzeczy. Spekulacya nie tworzy konjunktury, lecz nią jest wywołana. W Anglii i Ameryce po wieloletniej spekulacyi zwyżkowej, przyszła kolej na wręcz przeciwną grę. Tam dzisiaj — z powodu kryzysu, nie zarządzeń państwa, które dotąd nigdy nie osiągały celu — żaden kupiec nie myśli o podbijaniu cen towaru; wręcz przeciwnie, wszyscy pragną pozbyć się swych zapasów, masowe zaś oferowanie sprzedaży obniża ich cenę.

Spekulacya i lichwa są więc niejako „naturalnemi“ konsekwencyami naszego ogólnego położenia. Tępić się je jednak musi — przy przestrzeganiu pewnych nauk, których nam dotychczasowa akcya dostarczyła, a które np. domagają się ścisłego ograniczenia metody administracyjnej, w przeciwieństwie do rozesłanej onegdaj instrukcyi min. spraw wewnętrznych, potęgującej kompetencye władz administracyjnych. Atoli znowu przy tej sposobności zaznaczyć musimy, że rząd wstąpił ponownie na drogę, wszędzie raczej prowadzącą, a tylko nie do osiągnięcia wytkniętego celu. Przymus i reglamentacya nie przyniosą — podobnie jak dotąd tego nie uczyniły, chociaż w obfitych dawkach je stosowano — poprawy, gdyż zło nie leży ani w towarze, ani w kupcach, ani nawet w przemysłowcach, lecz tylko i wyłącznie w pieniądzu i rządzie.

W grudniu 1918 było 880 milionów marek w obiegu; w grudniu 1919 pięć miliardów, w grudniu 1920 pięćdziesiąt miliardów. Zapomnijmy atoli o dawnych grzechach. W dzień po umieszczeniu programu walki z drożyzną — wczoraj — podaliśmy projekt prowizoryum budżetowego na rok bieżący. Za pierwsze półrocze preliminuje ministeryum skarbu dwie trzecie wydatków, ustalonych w preliminarzu budżetowym za czas od 1 kwietnia do 31 grudnia 1920 r. Ciekawy rachunek — trochę skomplikowany. Półrocze liczy sześć miesięcy; od 1 kwietnia do 31 grudnia — mamy dziewięć miesięcy. Innemi słowy za czas o ⅓ krótszy żąda ministeryum skarbu kredytu o ⅓ mniejszego od udzielonego w r. 1920. Oszczędności żadnej — pomimo ustania wojny; i żadnej także gwarancyi, że kredyty przyznane, jak dotychczas, nie będą przekraczane. Jeśli zaś do tego dodamy, że ministeryum wojny, liczące potrójną ilość personalu, zatrudnianego przez ministeryum wojny w Paryżu, wzbrania się przystąpić do jego redukcyi, jeśli nawet sejmowa komisya administracyjna proponuje zmniejszenie liczby urzędników wszystkich ministeryów (z wyj. min. wojny) o zawrotną liczbę 178 (stosiedemdziesiątośmi), jeśli dodamy — si parva magnis comparare licet — że intendantura samego tylko Okręgu Gen. Poznańskiego zażądała na tylko trzy miesiące 4500 (czterytysiącepięćset) litrów atramentu, otrzymamy — sądzimy — barwny obraz zwalczania przez rząd drożyzny u siebie samego.

Nie tędy droga. Urzędy walki z lichwą dość dawno już działają i jeśli sytuacyi nie pogorszyły, w każdym razie nie przyniosły żadnej poprawy. Lepiej też nowych nie kreować, a istniejące siły skupić w innym kierunku, np. do ściągania bezpośrednich podatków na wsi, lub nawet po miastach byłej Kongresówki. Jeśli zaś już koniecznie musi być spotęgowana

kontrola zbytku i zaostrzona — dotąd bezowocna — walka ze spekulacyą, dobrzeby było, gdyby zaczęto stosować oszczędności a zaprzestano marnotrawstwa w urzędach wszystkich kategoryi i wszelakich szczebli hierarchicznych

W dniu, w którym zamiast nowej emisyi dwustu milionów marek, rząd wycofa z obiegu choćby tylko ich dwa miliony, zostanie drożyzna (a wraz z nią lichwa i spekulacya) rzeczywiście przezwyciężona.

Kwestye sporne rokowań pokojowych w Rydze.

Warszawa. Sprawozdawca „Kuryera Porannego" donosi z Rygi pod datą 12 b. m.: Z dotychczasowych obrad obu delegacyi okazuje się, że zasadnicze punkty, które dzielą jeszcze delegacyę polską od porozumienia z Rosyanami to: 1) **Kwestya złota.** Polska żąda 55 milionów w złocie, Rosyanie dają 30 milionów, ale w ekwiwalencie. 2) **Kwestya taboru kolejowego.** Delegacya polska żąda 500 parowozów, lub ekwiwalent w rublach złotych, Rosyanie zgadzają się na 300, ale mają pewne zastrzeżenia co do sposobu wypłaty. 3) Wreszcie pozostaje kwestya funduszów i kapitałów publicznych, co do których Rosyanie są dość nieustępliwi.

Pozatem nie chcą Rosyanie podpisać umowy o jeńcach, bez przedłużenia rozejmu na przeciąg sześciu tygodni.

Porozumienie ostateczne nastąpiłoby rychło, gdyby w tych punktach udało się spór przeciąć, bo reszta spraw ważniejszych, jak opcya, kwestya granic, zabytków, poszłaby gładko, tak, że moznaby rychło skończyć rokowania ostatecznym traktatem.

Bolszewicy jednak okazują prowokacyjny upór i nieustępliwość.

TARGI W KOMISYI FINANSOWEJ.

W sobotę toczyły się pertraktacye komisyi finansowej w sprawie spłaty funduszów i kapitałów publicznych. Konferencye urwano jednak na niczem, bez rezultatu, jak w konferencyach o złoto. Sprawę taboru kolejowego bolszewicy formułują ostatecznie w ten sposób, że fundusze zlane budżetowo ze skarbem państwa zwrócą w tej formie, że zapłacą rubla sowieckiego za rubla carskiego.

Dla kapitałów zaś i funduszów, deponowanych w skarbie albo na rachunku państwowych lub prywatnych instytucyi kredytowych dawnego imperyum rosyjskiego, Rosya gotowa jest uwzględnić spadek wartości pieniądza, a to od momentu okupacyi niemieckiej, do chwili spłaty.

Misya ministra Steczkowskiego w Rydze.

Warszawa. „Kuryer Poranny" dowiaduje się z kół miarodajnych, że minister skarbu Steczkowski wyjechał do Rygi mając daleko idące pełnomocnictwa co do zachowania się polskiej delegacyi pokojowej w dalszych rokowaniach.

Nie jest wykluczone, że ministra Steczkowskiego upoważniono do zalecenia większej stanowczości w upieraniu się przy naszych żądaniach, bez oglądania się na plebiscyt śląski, który bolszewicy wysuwają w targach jako atut do wygrywania.

Joffe o zwłoce w rokowaniach.

M. **Warszawa.** (Telefonem). Z Rygi donoszą: W wywiadzie z współpracownikiem „Nowyj Put" oświadczył przewodniczący delegacyi rosyjskiej Joffe o zwłoce w podpisaniu pokoju z Polską co następuje: Nie sądzę, by delegacya polska przeciągała rokowania, gdyż rychły pokój leży w interesie Polski. Podkreślić muszę, że mimo rosyjskiej propozycyi ustalenia terminu podpisania pokoju, delegacya polska uchyla się od tego. Ja ze swej strony gotów jestem podpisać pokój w przeciągu 5 dni. Pewna powolność w rokowaniach jest wynikiem braku zdecydowania ze strony delegacyi polskiej, która będąc świadoma, że strona rosyjska nie może przyjąć pewnych warunków, wraca ciągle do tych samych żądań, nie mogąc zdecydować się na jedynie możliwe warunki pokoju.

Mam nadzieję — wywodził dalej p. Joffe — że pokój będzie podpisany na warunkach już opracowanych przez konferencyę, gdyż stanowią one maksimum ustępstw ze strony Rosyi i dlatego też dziwić się wypada zapowiedzi Francyi, że dopomoże Polsce w wojnie z nami. Francya nie może zmusić Rosyę do przyjęcia warunków niewykonalnych, nie mówiąc o tem, że trudno z góry przewidzieć, jaki byłby wynik ewentualnej wojny. Francya w ciągu 3 lat swej polityki interwencyjnej nic osiągnęła niczego; nowa wojna osłabiłaby tylko obie strony i obniżyłaby ich zdolności płatnicze. Mam nadzieję — skończył p. Joffe — że polska delegacya to zrozumie i pokój zostanie wkrótce podpisany.

Francya nie zgodzi się na zwłokę.

Paryż. PAT. Havas. Niemiecki sekretarz stanu Bergmann przybył tutaj dzisiaj przedpołudniem z komunikatem rządu niemieckiego pod adresem rządu francuskiego w sprawie zapłaty odszkodowań. „Temps" pisze: Rząd francuski, który pozostaje w ścisłem porozumieniu ze sprzymierzeńcami, jest gotowy posłuchać niemieckich propozycyi pod warunkiem, że przystosują się one do układu z dnia 29. I., lub też ten układ uzupełnią. Propozycye niemieckie będą jednak przyjęte tylko do wiadomości, jeżeli odpowiadają temu układowi, który oznacza ostateczną granicę ofiar. Francya nie zgodzi się na żądaną odraczającą taktykę, która mogłaby odwlec konferencyę londyńską lub skomplikować jej zadanie.

Głos angielski o kontrpropozycyach.

Paryż. PAT. (W. B. K.) „Daily Chronicle" pisze: Można sobie wyobrazić, jak wypadną kontrpropozycye niemieckie w kwestyi odszkodowań, jeżeli się zważy, że Komisya, która ma wypracować te kontrpropozycye, składa się z przemysłowców niemieckich z Stinnesem na czele. Po komisyi takiej, która zawsze odpowiadała odmownie, nie można się dużo spodziewać.

Wzmożona produkcya węgla na G. Śląsku.

Bytom. PAT. Produkcya węgla w kopalniach górnośląskich w styczniu b. r. przekroczyła produkcyę czasów przedwojennych. Fachowe czasopismo „Industrie Curier" donosi, że po zezwoleniu przez komisyę koalicyjną na szychty dodatkowe w czasie od 12-go do 31-go stycznia, wykonano w 31 kopalniach tych szycht 79, dostarczyły one 65.842 tony węgla. Produkcya koksu wynosiła w styczniu 326 tysięcy ton, a w styczniu roku 1913 około 76.626 ton. Robotników, zatrudnionych w górnośląskim przemyśle węglowym było w styczniu b. r. 195.630, w styczniu 1920 r. 169.670, a w styczniu 1913 roku 129.363.

Polskie zwycięstwo wyborcze na G. Śląsku.

Bytom. PAT. W niedzielę odbyły się w Kamieniu powiatu strzeleckiego wybory do rady gminnej, przyczem Polacy odnieśli świetne zwycięstwo. Radni polscy otrzymali 356 głosów, Niemcy natomiast tylko 93. Lista polska przeszła więc większością 80%. Kamień jest jedną z najdalej na zachód wysuniętych wiosek powiatu strzeleckiego. Wbrew wszelkim twierdzeniom Niemców o niemieckości tego powiatu, Polacy zwyciężyli tak wspaniale.

Zakaz uczestniczenia urzędników w agitacyi plebiscytowych.

Bytom. PAT. Międzysojusznicza komisya rządząca dla Górnego Śląska zwróciła się do urzędu regencyjnego w Opolu z wezwaniem, aby nakazano wszystkim państwowym urzędnikom na Górnym Śląsku, którzy według traktatu pokojowego na czas rządów komisyi koalicyjnej podlegają tejże komisyi, by wstrzymali się od wszelkiej propagandy plebiscytowej, gdyż byłoby to wyzyskiwaniem stanowiska urzędowego do wywierania wpływu na wynik plebiscytu. Urzędnicy ci mają naturalnie prawo wziąć udział w plebiscycie przez wypowiedzenie swojej woli w czasie głosowania.

Min. Simons o kontrpropozycyach niemieckich w sprawie odszkodowań

Stuttgard. PAT. (Biuro Wolffa). Minister spraw zagranicznych dr. Simons przemawiał dzisiaj przedpołudniem przed więcej, niż tysiącem osób, w sprawie sytuacyi politycznej i powiedział między innemi: Niemieckie kontrpropozycye udowodnią, że Niemcy biorą na seryo zobowiązania pracy nad usunięciem szkód wojennych, aż do granicy swojej wydatności. Niemcy nie będą przechwalały się fantastycznemi cyframi. Ogólna gospodarka europejska potrzebuje wielkich pożyczek celem odbudowy zniszczonych obszarów i celem złagodzenia innych szkód wojennych. Jest to tylko wtedy możliwe, jeżeli cały szereg skomplikowanych postanowień traktatu wersalskiego będzie wykonywanych przez proste i jasne zobowiązania finansowe. Następnie potrzebne jest porozumienie w sprawie zwiększenia eksportu niemieckiego, jedynego źródła potrzebnego dla wypłat niemieckich. 12% podatek eksportowy nie nadaje się absolutnie do tego. Wobec przeważającego stanowiska jakie zajmują Stany Zjednoczone jako wierzyciel i jako dostawca surowców, jest wpadającem w oko, że konferencya londyńska została zwołana w terminie, w którym rząd amerykański nie może wziąć udziału w dyskusyi. Niekorzystnem byłoby uregulowanie kwestyi odszkodowań i odbudowy wobec niejasnej sytuacyi na Wschodzie. Zagadnienia reparacyi nie zostały ujęte na szeroką skalę. W miejsce kar i konkurencyi musiałaby nastąpić idea pomocy i solidarności. Niemcy będą się domagały dopuszczenia ich do współpracy przy odbudowie kraju zniszczonego przez wojnę. Francya i Belgia nie powinny odrzucać współpracy technicznej Niemiec niemogąc sami sprostać zadaniu. Niemcy nie mają zamiaru wzbogacić się przytem lecz także nie chcą płacić olbrzymich sum na poczet wykonania prac, które sami mogą wykonać tańszym kosztem. Dalej oświadczył Simons, że zdaje sobie sprawę z tego, że każda kontrpropozycya niemiecka wywoła podobne oburzenie w obozie przeciwnym, jakie wywołały w Niemczech żądania państw sprzymierzonych.

Narady w Berlinie.

Berlin. PAT. Narady rzeczoznawców ministeryów rzeszy trwają bez przerwy. W obradach tych bierze udział 29 osób, w tem 11 delegatów ministerstwa skarbu. Dr. Wirth oświadczył przy pewnej sposobności, że Niemcy zgodzić mogą się najwyżej na 120 miliardów marek w złocie. Berlińskie koła finansowe nie wierzą, aby sprzymierzeni godzili się na tak niską kwotę.

Mandat angielski w Palestynie.

Tekst projektu rządu angielskiego.

Na porządku dziennym najbliższego posiedzenia Rady Ligi narodów, znajduje się, jak już donieśliśmy, sprawa mandatu angielskiego w Palestynie. Londyński „Jewish Chronicle“ opublikował dokładny tekst projektu rządu angielskiego, przedłożonego przez delegacyę brytyjską na ostatniem plenarnem zebraniu Ligi narodów dnia 6. grudnia w Genewie. Nie jest wykluczonem, że rząd brytyjski aż do najbliższego posiedzenia Rady Ligi poczyni w tym projekcie pewne zmiany, a dalej, że sama Rada Ligi, zanim projekt ten zaaprobuje, uchwali niektóre zmiany. Na ostatniem swojem posiedzeniu postanowiła Rada Ligi nie przystąpić do rozpatrywania sprawy mandatów, zanim traktat w Sevres nie zostanie ratyfikowany. Jest dlatego prawdopodobnem, że i najbliższe na 21. bm. wyznaczone posiedzenie Rady Ligi nie uchwali jeszcze mandatu.

Poniżej zamieszczamy za „Jewish Chronicle“ dokładny tekst rządowego projektu angielskiego.

Traktat z Sevres.

Ze względu na to, że w myśl artykułu 132. traktatu pokojowego, podpisanego w Sevres dnia 10. sierpnia 1920, Turcya zrzekła się na rzecz sprzymierzonych mocarstw wszystkich praw i pretensyi do Palestyny i ponieważ w artykule 95. powyższego traktatu zgodziły się wysokie strony kontraktujące poruczyć zarząd Palestyny w granicach, jakie mają być ustalone przez mocarstwa sprzymierzone, w zastosowaniu postanowień art. 22 mandataryuszowi, mającemu zostać wybranym przez wymienione mocarstwa;

ze względu na to, że w tym samym artykule wysokie strony kontraktujące zgodziły się dalej, ażeby mandataryusz był odpowiedzialnym za wykonanie, złożonej najpierw dnia 2. listopada 1917 przez rząd J. K. brytyjskiej M. a przez inne sprzymierzone mocarstwa uznanej deklaracyi w sprawie stworzenia siedziby narodowej dla narodu żydowskiego w Palestynie, przyczem rozumie się wyraźnie, że nie ma być uczynione nic, coby ukróciło obywatelskie i religijne prawa istniejących nieżydowskich gmin w Palestynie albo prawa i stanowisko polityczne, jakie posiadają Żydzi w każdym innym kraju;

że względu na to, że tem samem uznane zostały historyczny związek (historical connection) narodu żydowskiego z Palestyną i podstawy dla odbudowania jego siedziby narodowej w tym kraju;

ze względu na to, że sprzymierzone mocarstwa wybrały Jego brytyjską Mość jako mandataryusza dla Palestyny; i

ponieważ postanowienia mandatu nad Palestyną w poniższem dosłownem brzmieniu zostały sformułowane i przedłożone Radzie Ligi narodów do aprobaty, a

Jego brytyjska Mość przyjęła mandat nad Palestyną i zobowiązała się do jego wykonania na polecenie Ligi narodów w zgodzie z następującymi warunkami,

Rada Ligi narodów aprobuje postanowienia tego mandatu, jak następuje:

Anglia jako państwo mandatowe.

Art. 1. Jego brytyjska Mość ma jako mandataryusz prawo wykonywania wszystkich pełnomocnictw właściwych państwu suwerennemu, o ile nie zostanie ograniczona postanowieniami niniejszego mandatu.

Żydowska siedziba narodowa.

Art. 2. Mandataryusz ma być odpowiedzialny za to, że w kraju utworzone zostaną polityczne, administracyjne i gospodarcze warunki, które zapewnią utworzenie żydowskiej siedziby narodowej, jak we wstępie przedstawiono, oraz rozwój instytucyi samorządowych, a także przestrzeganie praw obywatelskich i religijnych wszystkich mieszkańców Palestyny bez różnicy rasy i religii.

Samorząd lokalny.

Art. 3. Mandataryusz ma jak najusilniej popierać samorząd lokalny, a to w zgodzie z istniejącymi warunkami.

Jewish Agency“

Art. 4. Odpowiednia reprezentacya „Jewish Agency“ ma być uznana jako korporacya publiczna z zadaniem udzielania rad i współpracowania z zarządem Palestyny w sprawach gospodarczych społecznych i innych, które odnoszą się do utworzenia żydowskiej siedziby narodowej i dotyczą interesów ludności żydowskiej w Palestynie i, z zastrzeżeniem kontroli przez zarząd, z zadaniem stałego pomagania zarządowi przy rozwoju kraju i współdziałania z nim.

Uznanie Organizacyi syonistycznej.

Organizacya syonistyczna ma zostać uznaną za taką reprezentacyę, jak długo jej organizacya i konstytucya, zdaniem mandataryusza, są odpowiednie. Ma ona, w porozumieniu z rządem J. Kr bryt. Mości poczynić kroki celem zapewnienia współpracy wszystkich Żydów. którzy chcą pomódz przy tworzeniu żydowskiej siedziby narodowej.

Integralność terytoryum.

Art. 5. Mandataryusz ma być odpowiedzialny za czuwanie nad tem, ażeby żaden obszar palestyński nie został odstąpiony rządowi jakiegokolwiek państwa zagranicznego ni wydzierżawione lub w żany jakiś sposób poddane jego kontroli.

Imigracya i kolonizacya żydowska.

Art. 6. Zarząd Palestyny ma, przy zapewnieniu nieograniczenia praw i położenia innych części ludności; ułatwić imigracyę żydowską pod odpowiednimi warunkami i przy współdziałaniu wymienioną w art. 4 reprezentacyą żydowską popierać zwartą kolonizacyę Żydów na roli z włączeniem niepotrzebnych dla celów publicznych obszarów państwowych i ziemi leżącej odłogiem.

Przynależność państwowa.

Art. 7. Zarząd Palestyny będzie odpowiedzialny za wprowadzenie w życie ustawy o przynależności państwowej: Do ustawy tej mają być włączone postanowienia tak ułożone, aby ułatwiały przyjęcie obywatelstwa palestyńskiego Żydom, którzy osiedlają się na stałe w Palestynie.

Zniesienie kapitulacyi.

Art. 8. Swobody i przywileje obcych poddanych z włączeniem korzyści z sądownictwa konsularnego i ochrony konsularnej, jakie istniały dawniej na podstawie kapitulacyi albo prawa zwyczajowego w państwie ottomańskiem, zostają w Palestynie ostatecznie zniesione.

Opieka prawna.

Art. 9. Mandataryusz ma być odpowiedzialny za czuwanie nad tem, aby wprowadzony w Palestynie system opieki prawnej chronił: a) interesy obcych poddanych, b) prawo i — w odpowiednio uznanej mierze — orzecznictwo prawne odnośnie do kwestyi, powstających z przekonań religijnych pewnych gmin (jak ustawy o wakuf i stanie osobistym). W szczególności zgadza się mandataryusz na to, ażeby kontrola i zarząd wakufu wykonywane były w zgodzie z przepisami religijnemi i zarządzeniami fundatorów.

Umowy o wydawaniu przestępców.

Art. 10. Jak długo nie będą uchwalone specyalne dla Palestyny umowy o wydawaniu przestępców, mają być zastosowane odnośnie do Palestyny te umowy, które obowiązują między mandataryuszem a innemi państwami zagranicznemi.

Roboty publiczne.

Art. 11. Zarząd Palestyny ma wydać wszystkie odpowiednie zarządzenia dla ochrony interesów ogółu w połączeniu z rozwojem kraju i ma mieć w wykonaniu art. 311 traktatu pokojowego z Turcyą, pełnomocnictwo ustanowienia własności publicznej albo kontroli publicznej dla wszystkich skarbów naturalnych kraju albo dla robót publicznych, przedsiębiorstw i służebności, o ile takowe istnieją lub mają powstać. Ma on zaprowadzić system osadnictwa, odpowiadający potrzebom kraju i uwzględniający m. i. pożądane poparcie zwartej kolonizacyi i intenzywnej uprawy kraju.

Zarząd może z wspomnianą w art. 4 reprezentacyą żydowską zawierać umowy, w myśl których ta (reprezentacya) na dogodne i słuszne warunki ustanawia lub prowadzi roboty publiczne, przedsiębiorstwa i służebności i eksploatuje skarby naturalne kraju, o ile tego nie obejmuje bezpośrednio zarząd. Przy wszystkich tego rodzaju umowach ma być przewidziane, ażeby przez reprezentacyę taką pośrednio lub bezpośrednio rozdzielane zyski nie przekraczały odpowiedniego oprocentowania kapitału i żeby wszelkie dalsze zyski przez nią zużyte zostały dla dobra kraju w sposób zaaprobowany przez zarząd.

Sprawy zagraniczne i ochrona dyplomatyczna.

Art. 12. Mandataryuszowi ma zostać poruczone kierowanie zagranicznemi sprawami Palestyny i ma on mieć prawo zatwierdzania mianownych przez obce państwa konsulów. Ma on być również uprawniony do udzielania obywatelom Palestyny poza jej granicami terytoryalnemi ochrony dyplomatycznej i konsularnej. (D. n.)

Głosy prasy ang. o mandacie.

Londyn, 8. lutego.

Projekt mandatu nie został ogłoszony oficyalnie przez rząd angielski, lecz przez „Jewish Chronicle“. Mimo to wszystkie dzienniki londyńskie ogłosiły tekst projektu wraz z komentarzami. Niektóre organy poświęciły mandatowi artykuły wstępne. Głosy prasy są bardzo poważne i nacechowane sympatyą dla ruchu syońskiego. Równocześnie ogłosił rząd angielski mandat brytyjski w Mezopotamii. A ponieważ przeważna część angielskiej opinii publicznej rozpatruje mandaty z punktu widzenia finansów W. Brytanii, ocena mandatu musiała wypaść bardzo korzystnie, gdyż nakłada on na podatników angielskie ciężary stosunkowo małe.

Organ lorda Northcliffea, który zresztą gra pierwsze skrzypce w całej „Anti Waste Campaigne“ przeciw rządowi, w dłuższym artykule omawia mandat palestyński w tonie bardzo życzliwym, wcale nie z ciasnego punktu widzenia skarbowości angielskiej i pozostał temsamem wierny długoletniej swojej polityce filosyońskiej.

„Times“ pisze: Mandat ma ustalić warunki, konieczne dla wolności i rozwoju kraju jakoteż dla wykonania deklaracyi Balfoura. Mandat nie określa znaczenia pojęcia „National Home“ (siedziba narodowa) ale daje rozległą i wielkorzutną interpretacyę, taką, że Żydzi pewnego dnia stanowić będą narodowość o własnem państwie.

Żydzi przynoszą ze sobą wiele darów a rząd brytyjski będzie przy interpretowaniu układu i zamiany entuzyazmu żydowskiego w czyn prawie całkiem zależny od Organizacyi syonistycznej. Palestyna musi stać się państwem, jeśli ma być samodzielna. Bez pomocy jednak żydostwa jest rozwój w kierunku państwowym niemożliwym. Żydzi przynoszą także Arabom cenne wartości materyalne i duchowe. W porównaniu z Mezopotamią są ciężary mandatu palestyńskiego dla Anglii o wiele mniejsze i prawdopodobne jest rychłe ich jeszcze zmniejszenie. Klauzula o wystawieniu lokalnych wojsk ochotniczych godna jest uznania; musimy niezachwianie stać przy ideale samodzielnej Palestyny, która się sama broni. Jedyną drogą dla tego celu jest mądra żydowska polityka imigracyjna. Wadą mandatu jest brak wyraźnego stwierdzenia, że celem jest przyszłe państwo.

„Daily News“ nazywają mandat „uświęconą umową“ („sacred trust“).

„Daily [illegible] zauważa, że prasa [illegible] na bliski stosunek tego dziennika do Lloyda Georgea i rządu londyńskiego jest b. ważna, pisze, że mandat daje legalną podstawę dla polityki angielskiej odnośnie do Palestyny, która jest też polityką Herberta Samuela i podkreśla dalej znaczenie faktu, że Organizacya syońska uznana została jako korporacya publiczna.

„Daily Mail“ zauważa, że przez objęcie mandatu Anglia otrzymuje zwiększone wydatki na korzyść Ligi narodów i Żydów.

„Evening Standard“ natomiast, który zwykle robi rządowi wyrzuty z powodu trwonienia pieniędzy oświadcza, że kwestya palestyńska została bardziej szczęśliwie rozwiązana, niż Mezopotamii, gdyż roczne wydatki są stosunkowo mniejsze i przejściowe. Zapewnienie narodowej siedziby narodowi żydowskiemu posiada znaczenie moralne i praktyczne.

Nawet antysemicka „Morning Post“, która zwalcza zarówno syonizm jak i całe żydostwo stwierdza, że mandat rozwiewa wszelkie obawy, jakoby utworzenie siedziby narodowo-żydowskiej w Palestynie oznaczało ukrócenie praw nie-Żydów w Palestynie.

Ameryka a mandaty angielskie.

Londyn. (Tel. wł.). W ciągu kontrowersyi między rządem waszyngtońskim a londyńskim w sprawie anulowania długów międzysojuszniczych, zwrócił amerykański departament stanu także uwagę rządu angielskiego, że nie otrzymał odeń jeszcze żadnego doniesienia o mandatach w Palestynie i w Mezopotamii.

Rokowania Jamesa Rotszylda z finansistami żydowskimi w Ameryce.

Nowy Jork. (Ż. B. K.). James Rotszyld odbył tu szereg konferencyi z kierującemi osobistościami. W mowach swoich podkreślił James Rotszyld konieczność brania aktywnego finansowego udziału Żydów amerykańskich w odbudowie Palestyny i wielką odpowiedzialność, jaką nakłada na nich obecny kryzys, jeżeli nadzieje narodu żydowskiego mają zostać spełnione.

Podczas gdy Feliks Warburg (zięć zmarłego niedawno Jakóba Schiffa), obecnie prezydent „Joint Distribution Committee" i jeden z kierujących finansistów amerykańskich, oświadczył, że gotów jest do popierania rozwoju Palestyny — poza syonizmem i organizacyą syońską — zajęli milioner Ochs, redaktor nowojorskich „Times" oraz dobrze nam znany p. Henri Morgenthau stanowisko opozycyjne wobec apelu J. Rotszylda.

Akcya syonistów bostonskich.

Boston. (Ż. B. K.). Konferencya syonistów w Bostonie uchwaliła m. in. kampanię celem zebrania pół miliona dolarów w Nowej Anglii dla towarzystwa palestyńskiego Zion Commonwealth, które wzięło sobie za zadanie zakupno wielkich obszarów ziemi palestyńskiej.

„Ceirei Syon" w Ameryce a Keren Hajesod.

Nowy Jork. (Ż. B. K.). Organizacya „Ceirei Syon" w Ameryce uchwaliła następującą rezolucyę w sprawie „Keren Hajessod":

a) Keren Hajessod, którego celem jest kierowanie przez jedną centralną organizacyę narodową całą pracą odbudowy Palestyny, musi być jednolitym i obejmować tak pieniądze na inwestycye, jakoteż datki.

b) Keren Hajessod podlega wyłącznie kontroli kierownictwa światowej Organizacyi syońskiej.

Dr. Chajes w Ameryce.

Wiedeń, „Wr. Morgenzeitung" donosi z Nowego Jorku: Przybył tu dnia 20 stycznia entuzyastycznie witany nadrabin wiedeński dr. Chajes. Wszystkie gazety żydowskie i angielskie ogłosiły artykuły o osobistości i działalności dra Chajesa. W rozmowach z przedstawicielami prasy przedstawił dr. Chajes wielką nędzę w Austryi a w szczególności położenie uchodźców żydowskich we Wiedniu i działalności partyi i instytucyj syońskich w Austryi. Dr. Chajes zapowiedział już, że rozwinie w Ameryce propagandę za Keren Hajessod.

Żydowski ruch kongresowy w Ameryce.

Nowy Jork. (Ż. B. K.) W rozmaitych częściach kraju odbywają się teraz masowe mityngi i konferencye w sprawie reorganizacyi amerykańskiego kongresu żydowskiego celem nadania mu stałego charakteru. Ze sprawozdań z wieln miast wynika, że odbywają się tam przyotowania do mających się wkrótce odbyć wyborów delegatów na stały kongres.

Nowy dyrektor robót publicznych w Palestynie.

Londyn. (Ż. B. K.). Jak donosi Reuter, został generał-major Grant zamianowany dyrektorem robót publicznych w Palestynie, tak wojskowych jak i cywilnych.

Prasa warszawska o dymisyi min. Poniatowskiego.

Kraków, 15 lutego.

Dymisya ministra rolnictwa, p. Poniatowskiego, nie nastąpiła bynajmniej niespodzianie. P. minister Poniatowski był w rządzie mężem zaufania „Wyzwolenia", a obecna dymisya jego leży konsekwentnie na linii taktycznej, jaką grupa ta obrała po uchwaleniu senatu w drugiem czytaniu. Jakie następstwa dymisya ta pociągnie za sobą, trudno dzisiaj mimo wszystkich optymistycznych głosów jeszcze przewidzieć. Według lewicowej prasy warszawskiej uważają w kołach sejmowych, że dymisya ministra rolnictwa, p. Poniatowskiego, stworzyć może kryzys gabinetowy.

Przy formowaniu nowego gabinetu brane by były pod uwagę trzy ewentualności:

a) utworzenie gabinetu o charakterze czysto lewicowym;

b) gabinet urzędniczy, właściwie maskujący rządy demokracyi narodowej;

c) gabinet prawicowy, ściślej wyraźnie narodowo-demokratyczny.

„Kuryer Polski" ocenia m. in. w następujący sposób sytuacyę: Zarówno Sejm jak kraj uważają utrzymanie p. Witosa u steru rządu za konieczne. Jeśli zaś p. Witos podjął ma zadanie wzmocnienia spoistości wewnętrznej rządu, to rozwój pójść musi w kierunku odwrotnym, jak ten, który wskazują dymisye pp. Daszyńskiego i Poniatowskiego: na lewo. Równocześnie zaś w Sejmie wskutek błędów taktycznych klubów lewicowych dokonywa się konsolidacya — na prawo.

Sprzeczności te muszą być usunięte, jeśli całe nasze życie publiczne nie ma w przeddzień najdonioślejszych wypadków zewnętrznych przedstawiać obrazu zupełnego chaosu. Usunięcie ich jest właśnie głównem zadaniem p. Witosa. Trzeba uwolnić rząd od elementów wewnętrznego paraliżu, bez rozpętania przy tem walki partyjnej na śmierć i życie.

„Naród" potępiając taktykę „Wyzwolenia" pisze:

„Stanowisko „Wyzwolenia" nie tylko utrudnia akcyę uzdrowienia gabinetu, ale uniemożliwia wprost jego reorganizacyę i daje sposobność narodowej demokracyi do tem silniejszego wywierania presyi na gabinet. Rząd każdy musi opierać się na określonej kombinacyi stronnictw sejmowych, jeżeli chce powierzoną sobie władzę utrzymać i wykonywać. Wszelkie uszczuplenie powierzchni politycznej, na której opiera się gabinet Witosa, stanowi o jego przesunięciu się w kierunku najmniej pożądanym, lub doprowadzić musi do nowego przesilenia".

Konkluzya „Narodu" brzmi dość pesymistycznie: „Dymisya ministra Poniatowskiego jest w obecnej chwili najmniej pożądaną i wywołać może ciężkie zawikłania państwowe".

Optymistycznie natomiast zapatruje się na sytuacyę endecka „Gazeta Warszawska". Uważając krok p. Poniatowskiego jako podyktowany względami na zbliżające się wybory, twierdzi organ endecyi: „Dymisya p. Poniatowskiego nie spowoduje dla rządu dalszych konsekwencyi.".

Podobnie brzmi opinia „Kuryera Porannego", który zapewnia:

„Nie ulega w zasadzie wątpliwości, że premier Witos nie wyciągnie i nie powinien wyciągnąć zgoła konsekwencyi z faktu wycofania swego ministra przez grupę „Wyzwolenia". Rząd p. Witosa ma za silne oparcie w narodzie i w Sejmie, by istnienie jego mogła podważyć intryga grupki, reprezentującej 23 krzesła w gmachu przy ul. Wiejskiej".

Tym P. T. Prenumeratorom, którzy nie uiszczą bezzwłocznie zaległości za luty, wstrzymamy z dniem 25 bm. wysyłkę naszego pisma.

Przegląd polityczny.

Anglia a sprawa Górnego Śląska.

Warszawski korespondent „Kuryera Lwowskiego" dowiaduje się od wybitnego pracownika plebiscytowego na Górnym Śląsku:

Nastrój na Górnym Śląsku dla nas jest doskonały. Pęd ludności ku Polsce jest tak wielki, iż przybiera on cechy pewnej zapamiętałości, która nie liczy się z argumentami natury ekonomicznej, gospodarczej, na które Niemcy najwięcej liczyli. Nie robi dziś zupełnie wrażenia np. wskazywanie przez Niemców na spadek marki polskiej i sztuczki niemieckie z rozdawaniem polskich banknotów stumarkowych, zawijaniem w nie cukierków. Podnosi to z ogromnem zdziwieniem i nieukrywanym podziwem korespondent „Timesów", który [illegible] Anglik byłby raczej skłonny widzieć st[illegible] na Górnym Śląsku na naszą niekorzyść.

A może właśnie w związku z tem, iż [illegible] nasze na Górnym Śląsku okazują się [illegible] bardziej niewątpliwemi, pozostaje fakt, iż w decydujących sferach angielskich daje się zauważyć pewien zwrot korzystny dla nas w sprawie Górnego Śląska — takie bowiem wiadomości nadchodzą ze źródeł poważnych.

Nota Cziczerina do Curzona.

Dzienniki sowieckie z dnia 12 b. m. umieszczają tekst noty, wysłanej przez komisarza ludowego spraw zagranicznych Cziczerina do lorda Curzona.

W nocie tej Cziczerin przeczy, jakoby kiedykolwiek Rosya sowiecka prowadziła na wschodzie politykę agresywną w stosunku do Anglii. Jednocześnie podkreśla on, że Anglia stale popiera w Bucharze, Afganistanie i na Kaukazie wszelkie ruchy, skierowane przeciw Rosyi sowieckiej. W dalszym ciągu nota głosi, że Anglia popierała usilnie Wrangla oraz Polskę w jej działaniach przeciw sowietom, czego dowodem jest przepuszczanie transportów amunicyi przez Gdańsk do Polski.

W zakończeniu Cziczerin streszcza konkretne postulaty, które miałyby być objęte umową angielsko-sowiecką. Domaga się on, ażeby Anglia powstrzymała się od wszelkiej działalności, skierowanej przeciw Rosyi sowieckiej w kresowych rzeczachpospolitych rosyjskich, oraz aby nie mieszała się do stosunków między Rosyą a Japonią, Niemcami, Polską, Rumunią, Węgrami, Czecho-Słowacyą, Bułgaryą, Grecyą i Serbią. Prócz tego Cziczerin żąda, aby z projektu umowy angielsko-sowieckiej usunięto artykuł, dotyczący uznania przez rząd sowietów dawnych długów państwa rosyjskiego, których sowiety nigdy nie zapłacą. Nota kończy się wyrażenem nadziei, że rząd angielski uwzględni wymienione postulaty sowieckie, a wtedy rząd sowiecki podpisze umowę z Anglią.

Sowiety wzywają kemalistów do nieustępliwości.

Z Konstantynopola donoszą: W czasie nadzwyczajnej sesyi parlamentu Angory, odczytał Mustafa Kemal notę, wysłaną przez Cziczerina w kwestyi jego zapatrywań na stosunek Turcyi do koalicyi. Nota brzmi:

. Sądzimy, że walczycie z bohaterstwem dla obrony waszej niepodległości przeciw imperyalizmowi ententy. Istnieje tylko jedna alternatywa: albo Turcya wypędzi przemocą armie, okupujące Konstantynopol i Anatolię, albo też koalicya — zdając sobie sprawę, że Turcya jest zdecydowana do obrony niepodległości aż do ostateczności — opuści dobrowolnie wasze terytoryum. Nie mniej sądzimy, że jeśli się wam czyni propozycye pokojowe, powinny one być wam postawione bezpośrednio i oficyalnie, atoli przed wejściem w rokowania, winniście zażądać natychmiastowej ewakuacyi całego zajętego terytoryum tureckiego, a specyalnie stolicy. Rosya nie mogła ustalić swej sytuacyi i rozpocząć rokowania z Europą przed wypędzeniem obcych wojsk, które zajmowały jej terytoryum.

Oto zasadniczy punkt, na który chciałem zwrócić waszą uwagę.

Z nadesłanych książek.

„Dzieje komedyi polskiej" w zarysie. Napisał Maryan Szyjkowski. Kraków 1921. Nakładem krakowskiej Spółki Wydawniczej.

Prof. Szyjkowski, wytrawny znawca literatury polskiej i świetny krytyk teatralny należy do rzadkiego typu uczonych, który przy swoim warsztacie naukowym trzyma dłoń na pulsie aktualnego życia, odczuwając je wszystkiemi wibrami swej duszy.

Cicha praca prof. Szyjkowskiego w piśmie codziennem ginie w szarzyźnie dnia codziennego, bo obrazki, spostrzeżenia, migawki, nacechowane bystrą inteligencyą są niepodpisane i skazane na niepamięć. Recenzye, mimo ich niepospolitego stylu, trafnego i niezmiernie zajmującego ujęcia problemu również muszą podzielić los, choćby najbardziej wartościowych prac, umieszczanych w piśmie, wiodącym tak efemeryczny żywot jak dziennik.

Trwałą wartość posiada jednak bogaty plon jego naukowych prac, wśród których poczesne miejsce zajmują „Dzieje komedyi polskiej".

Jest to zarys, który w bogatym, gdzieniegdzie obrazowym języku podaje najbardziej esencyonalne, zasadnicze znamiona, komedyi polskiej od najdawniejszych czasów po dziś dzień. P. Szyjkowski napisał sumienny, pożyteczny podręcznik, którego głównemi zaletami są jasna dyspozycya, żywy, trafny, dosadny styl i głęboki rzut oka na poszczególne okresy komedyi polskiej, dzięki samodzielności badań.

Poznać, że p. Szyjkowski nie czerpał wiadomości z drugiej ręki, lecz w granicach możliwości sięgał wprost do źródeł. Nietylko wczytał się w literaturę komedyi polskiej (tak bardzo zresztą ubogą), nietylko przestudyował z właściwą sobie inteligencyą i krytyczną zdolnością bogaty, czy nie wszystkie komedye artystycznego teatru, ale przeczytał sumiennie z całym teatrem staropolskim, a więc z komiczneml intermedyami, w[illegible] rowanemi na gotowej kanwie poważnych [illegible] dydaktycznych i komedyi, ze sztukami karnawałowemi i bachicznemi, granemi w dni zapustne i z utworami tzw. rybałtów tj nauczycieli ludowych z końca XVI. i pierwszej połowy XVII w.

Najbardziej intersujące opracował p. Szyjkowski epokę Fredry (któremu słusznie najwięcej miejsca poświęca) i komedyę współczesną.

Autor zręcznie wykazuje nowoczesne pierwiastki u „ojca komedyi polskiej", stosunek artystycznej wartości poszczególnych utworów do siebie charakterystyczne i wyborne zarazem ujęcie części składowych jego dzieł, a nadto baczną zwraca p. Szyjkowski uwagę na tzw. stosunek Fredry do Moliera. Twórczość największego komedyopisarza polskiego jest istotnie „świetną rekapitulacyą artystycznych wysiłków Bohomolca, Zabłockiego, Krasickiego i Niemcewicza" — przyczem pomost stanowi Jan Baptysta Poquelin Molier.

Genezę i istotę polskiej sztuki naturalistycznej widzi autor „Dziejów nowożytnej tragedyi polskiej" w niepokojach socyalnych, porzuceniu typów na rzecz indywidualizmu, usunięcia rymów dla realnej prozy, przyczem kładzie nacisk na to, że współczesna komedya przesiąkła łzami. Polska komedya naturalistyczna wyczerpała się jednak, pozostawiając za sobą smugę światła w postaciach Zapolskiej, Rittnera i Perzyńskiego, zaś „Próby słonecznych tematów" nie przedstawiają jeszcze artystycznej pozycyi dość ważkiej".

P. Szyjkowski kończy cenną swą pracę smutną konkluzyą, że do dziś dnia nie powstała w Polsce komedya lekka. **W. Fallek.**

KRONIKA.

Kraków, 15 lutego.

OTWARCIE DOMU NOCLEGOWEGO DLA PRZYJEZDNYCH ŻYDÓW W KRAKOWIE.

Dzięki funduszom „Joint distribution Committee" a inicyatywie i usilnym zabiegom delegatki „Jointu" dr. Syrkin-Biensteinowej i przewodniczącego komitetu lekarskiego sekcyi sanitarnej K. P. Ż. P. dra Chaima Hilfsteina stanął w Krakowie na Dajworze dom noclegowy przy Oczyszczalni miejskiej (wejście od ul. Starowiślnej 93 — obok III mostu).

Dom ten jednopiętrowy obliczony jest na pomieszczenie 219 osób, a to: 111 mężczyzn i 108 kobiet i dzieci. Urządzony niezbyt wykwintnie odpowiada jednak wymaganiom obecnej chwili i celowi, w jakim został zbudowany. Parter, którego jedna strona [illegible] naczona jest dla mężczyzn, a druga dla kobi[illegible] zedzielony jest kilku ubikacyami, które mieszczą łazienkę, ubieralnię i rozbieralnię. Budowa, wykonana według planu inżyniera Stiudmaka, pozwala na przeprowadzenie tej zasady, by korzystający z noclegu do sali sypialnej wchodził zupełnie wykąpany i oczyszczony. Obok więc zadania humanitarnego, jakiem jest w obecnych warunkach dostarczenie podróżującym prawie bezpłatnego noclegu spełniać będzie dom noclegowy i drugie zadanie — ze względu na szerzące się epidemie może ważniejsze, t. j. odwszanie ludności podróżującej. Tu nadmienić wypada, że urządzenie łazienek jest własnością Miejskiego Urzędu Zdrowia.

Na otwarcie Domu, które miało miejsce wczoraj o godz. 10 rano obok gospodarzy z ramienia Komitetu Pomocy Żydów Polskich, a to: dra Rafała Landaua, dr. Syrkin-Biensteinowej i dra Hilfsteina przybyli przedstawiciele gminy m. Krakowa wiceprezydenci: Sare i Rolle, przedstawiciel Miejskiego Urzędu Zdrowia naczelny lekarz miejski doc. dr. Janiszewski, prezes Okręgowego Urzędu Zdrowia, nadzwyczajny komisarz dla walki z epidemiami radca dr. Momidłowski oraz fizyk powiatowy dr. Grudzewski. Nadto przybyli: dr. Jan Landau i kilku reprezentantów komitetu pomocy Żydów Polskich.

Otwarcia dokonał prezez K. P. Ż. P. dr Rafał Landau, oprowadzając przybyłych gości i udzielając objaśnień co do różnych szczegółów budowy.

Z ramienia zarządu proszeni jesteśmy o dodanie, że nowootworzony Dom noclegowy oddany będzie do użytku publicznego z dniem dzisiejszym (15 lutego) o godz. 6 wieczór.

Kierownictwo domu powierzonem zostało kandydatowi medycyny p. Zygmuntowi Dunajowi.

Nowootworzonemu zakładowi życzymy z naszej strony, aby zadanie swoje walki z epidemią spełniał ku prawdziwemu pożytkowi ubogiej ludności żydowskiej i kraju.

—o—

— **Zgłaszanie osób celem ułatwienia powrotu z Rosyi.** Magistrat zawiadamia, że termin zgłaszania w Wydziale VII (ul. Poselska l. 8, parter) uchodźców, emigrantów i wygnańców do powrotu upływa z dniem 18 lutego br.

— **Wiec akademicki** odbył się w ubiegłą niedzielę w sali Coll. Novi. Tematem wygłoszonych referatów były bolączki młodzieży akademickiej, przeważnie natury materyalnej. Po skończonych obradach przyjęto szereg rezolucyj, domagających się poprawy bytu młodzieży, w szczególności pomocy mieszkaniowej, aprowizacyjnej, zniżek kolejowych i uwolnienia wszystkich akademików pozostających w wojsku. W osobnej rezolucyi domagają się akademicy, by państwo roztoczyło nad sprawą wydawnictw naukowych opiekę.

— **Czarna kawa**, urządzana staraniem Syndykatu Dziennikarzy, cieszy się stale dzięki doborowemu programowi bardzo liczną frekwencyą. Ubiegłej niedzieli zbierała burzę oklasków śpiewaczka p. Helena Bigot, która czarującym swym głosem olśniła publiczność. Arye i pieśni, śpiewane przez p. Bigot fascynowały melodyjnością i wprost znakomitem operowaniem wszystkiemi timbami głosu, tak, że można tej artystce o niepospolitej kulturze śpiewackiej rokować pierwszo rzędną karyerę estradową. P. Wyrwicz ma już ustaloną markę jednego z najprzedniejszych humorystów polskich. Na ostatniej „Czarnej" znów do łez rozśmieszył audytoryum. Na miłe słowa uznania zasługuje P. Ordyńska za wykonanie własnych, wybornym dowcipem przepojonych, piosenek satyrycznych o świecie dziennikarskim. Z temperamentem śpiewała p. Relewicz, program chwalebnie dopełnił p. Magnuszewski. **B-r.**

— **Wieczór autorski Mieczysława Zielenkiewicza** odbędzie się w piątek 18 bm. o godz. 7-mej wieczór w Kollegium wykładów naukowych (Rynek A—B 39). Bilety już do nabycia w kancelaryi Kollegium od 6—8 w.

— **Dyrekcya poczt i telegrafów komunikuje:** Z dniem 1 marca 1921 wchodzi w życie w Chełmku powiat Oświęcim agencya pocztowa podległa pocztowemu urzędowi zbiorowemu Bobrek k. Oświęcimia. Miejscowy okręg doręczeń agencyi tworzy gmina Chełmek, zamiejscowy gmina Gorzów.

— **Zmiany w konsulatach.** „Nowiny Powszechne" dowiadują się, że w konsulatach tutejszych zajdą zmiany personalne na stanowiskach naczelnych. Konsul węgierski Arpad Guilleaume zamierza opuścić nasze miasto i p. zenosi się na Węgry. Równocześnie opuści prawdopodobnie Kraków konsul czeski, który podobno ma być przeniesiony do Skandynawii.

— **Bezrobocie w sądzie.** Wczoraj w sądzie powiatowym karnym w Krakowie przy ul. Kanoniczej nie odbyły się rozpisane na ten dzień rozprawy z powodu braku węgla.

— **Z sądu wojskowego.** Wczoraj toczyła się w sądzie wojskowym przy ul. Montelupich rozprawa przeciwko szeregowcowi Wincentemu Fryeowi, oskarżonemu o szereg kradzieży i pięciokrotną dezercyę. Rozprawa wykazała, że Fryc mimo swojej dobrej sytuacyi materyalnej, mimo, iż był synem zamożnych rodziców, dopuścił się jednakże wielu kradzieży. Ustalono, że w Czernichowie okradł on szereg osób cywilnych, wyrządzając im szkodę na blizko 40 tysięcy marek. W czasie rozprawy Fryc zapytany o powody, które go skłoniły do popełnienia kradzieży, nie mógł podać ani jednego, któryby ewentualnie posłużyć mógł za okoliczność łagodzącą. Trybunał wobec tego wydał wyrok skazujący Fryca na 6 lat ciężkiego więzienia.

— **Za lichwę.** Urząd walki z lichwą skazał rzeźnika Jakóba Welsteina (ul. Bożego Ciała) za pobieranie nadmiernych cen za mięso na grzywnę 5000 mk lub 3 tygodnie aresztu.

— **Wielką awanturę uliczną i bójkę wywołali** w nocy z 13 na 14 bm. w Płaszowie Stanisław Komorowski, l. 28, Andrzej Neńko l. 26 i Roman Ćwik, l. 56. Wszyscy oni należą do kategoryi tzw. waryatów wojennych i byli już wielokrotnie karani za podobne przestępstwa. Do poskromienia i aresztowania awanturników musiano wezwać większy oddział policyi z Podgórza, który to oddział po obezwładnieniu odstawił ich do więzień sądowych pod zarzutem gwałtu publicznego.

— **Fatalny wypadek kolejowy.** W nocy z 13 na 14 bm. przywieziono do Krakowa mężczyznę niewiadomego nazwiska, który w drodze z Kalwaryi do Krakowa z niecznanej przyczyny wypadł z pociągu. Rannego, u którego stwierdzono załamanie podstawy czaszki, opatrzyło pogotowie ratunkowe; zmarł oni jednak w drodze z dworca do szpitala. — Według zasięgniętych później informacyi okazało się, że zmarły był kierownikiem firmy Reim i Sp. w Krakowie.

— Z Kinoteatru Warszawa. Krwawa martyrologia Narodu Żydowskiego, wszystkie etapy ciernistej drogi wyzwolenia i dążności do emancypacyi — znalazły wspaniały wyraz w epokowem wprost arcydziele filmowem p. t.: „Teodor Herzl". Dramat ten dziejowy cieszył się niebywałem powodzeniem zagranicą i za Oceanem. Widzimy tam wstrząsające sceny prześladowania Żydów w Hiszpanii, proces Dreyfussa, pogromy Żydów w Rosyi, Kongres bazylejski, posłuchanie Herzla u papieża, śmierć Herzla i t. d. W jednej z głównych ról występuje sławny Ernst Bath i [illegible] Schildkraut, znany i w Krakowie odwiedzin teatru z Krakowa".

REPERTUAR TEATRU M. J. SŁOWACKIEGO.
Wtorek: „Nina".

REPERTUAR TEATRU „BAGATELA".
Wtorek: „Bogaty wujaszek".

REPERTUAR OPERETKI W NOWOŚCIACH
Wtorek: „Miłość cygańska".

Z kraju.

Sprawę banku Natansona i Synowie o przyczynieniu się do obniżenia wartości marki polskiej przez wysyłanie zagranicę 14 pakietów zawierających znaczną ilość listów zastawnych i rubli na sumę przeszło miliona marek, odesłał prokurator do warsz. sądu pokoju. Termin sprawy wyznaczonym będzie w ciągu b. tygodnia.

Nowi milionerzy. Wylosowany w ubiegłym tygodniu numer milionówki 0.912.058 sprzedany był Szczepanowi Cegielskiemu, kupcowi w Grojcu dla córeczki jego Ireny. Numer 1.908,251 wylosowany w dniu 5 lutego nabyty został przez Karola Majowskiego, właściciela hotelu w Tarnowskich Górach.

Zuchwały napad bandytów na wieś. Nasz korespondent warszawski (M) telefonuje: Dnia 12 bm. do wsi Dembe wielkie przyszło 15 uzbrojonych w rewolwery i karabiny bandytów w mundurach wojskowych, pod wodzą osobnika cywilnego, i wtargnąwszy na posterunek policyi sterroryzowali policyantów poczem napadli na dwór, który doszczetnie zrabowali a następnie wtargnęli do wielu domostw, m. i. do mieszkania Moszka Bergera, którego zabili i zrabowali 50.000 marek oraz do Szaji Potockiego, Mendla Rosta i innych. Po dokonaniu rabunku bandyci sformowawszy się jak oddział wojskowy wyszli bezkarnie z wioski przez którą przeciągali śpiewając pieśń religijną: „Kto się w opiekę poddą Panu swemu". Szkoda wyrządzona przez bandytów wynosi około 4 mil. marek.

—o—

Ze świata.

Połączenie okrętowe Gdańsk—Jaffa. PAT. donosi z Gdańska: Jedno z towarzystw kolejowych holenderskich, mających swą siedzibę w Amsterdamie urządza w najbliższym czasie komunikacyę okrętową między Gdańskiem a Jaffą w Palestynie.

Amerykańsko-palestyńskie tow. okrętowe. Pod nazwą „Palestina Commerce and Navignation" przystąpiono w Nowym Jorku do założenia amerykańsko-palestyńskiego towarzystwa okrętowego z funduszem zakładowym 500.000 dolarów. Pierwszy okręt tego towarzystwa „Kadimah" o 15.000 tonach pojemności odpłynął z końcem stycznia wioząc ładunek żywności i materyałów budowlanych do Palestyny.

Zmierzch inteligencyi. Upadek i topnienie ilościowe inteligencyi jest zjawiskiem powszechnem. Ale podczas gdy u nas proces ten — przez wydanie przeróżnych ograniczeń — podsyca uniwersytet i rząd, gdzieindziej wina tych czynników jest nieco mniejszą, albowiem ogranicza się do biernego zachowania się wobec groźnego kryzysu. „Matin" podaje następujące cyfry: Liczba słuchaczy uniwersytetu paryskiego (przed wojną 13.000) spadła do 7.600 w b. r., a więc o przeszło 40 procent. Fakultety prawa, medycyny i farmacyi straciły przeszło 50 procent swych uczniów. Dzielnica łacińska, centrum życia intellektualnego świata od 13 wieku, przedstawia smutny widok. Drożyzna środków żywności, ubrań, książek, a przedewszystkiem drożyzna mieszkań zmusiła studentów do ustąpienia. Inni ludzie zajęli nie dla siebie przeznaczone miejsca.

—o—o—

Dział gospodarczy.

PROJEKT USTAWY O PRZEDSIĘBIORSTWACH SKŁADOWYCH.

Komisya kodyfikacyjna opracowała projekt ustawy o przedsiębiorstwach składowych. Wedle projektu przedsiębiorcą składowym jest, kto zawodowo przyjmuje towary na skład, zajmując się tem albo wyłącznie, albo tylko posiłkowo w wykonywaniu innego przedsiębiorstwa. Kruszce szlachetne, pieniądze, kosztowności i papiery wartościowe nie będą towarem w znaczeniu projektu.

Domy składowe mogą być publiczne albo prywatne. Tylko publicznym projekt przyznaje prawo wystawiania pozbywalnych przez sąd dowodów składowych, których wręczenie legitymowanemu posiadaczowi pociąga za sobą te same skutki, co wręczenie towaru. Następnie tylko publiczne przedsiębiorstwa składowe będą miały prawo dokonywać publicznego przetargu złożonych przedmiotów. Do prowadzenia publicznego domu składowego potrzebna jest koncesya, której udzielać będzie ministerstwo handlu. W koncesyi może być zastrzeżone złożenie kaucyi, taryfa maksymalna, udział skarbu polskiego w zyskach, oraz zatwierdzenie regulaminu składowego. Natomiast prywatne przedsiębiorstwa składowe nie będą podlegały koncesyi, mając zresztą te same prawa i obowiązki, co publiczne domy składowe, z wyjątkiem prawa wystawiania warrantów i dokonywania publicznych przetargów.

Władza przemysłowa ma, wedle projektu, prawo oznaczyć towary, których złożenie w domach składowych jest zakazane, zaś władza skarbowa może ustalić warunki, pod jakimi dopuszczalne jest oddawanie na skład towarów, od których nie uiszczono podatków pośrednich lub opłat.

Szereg artykułów projektu zawiera przepisy natury prawno-prywatnej, normujące sposób postępowania z towarami uszkodzonymi, odpowiedzialność za straty i szkody itp.

Szczegółowo projekt wymienia prawa przedsiębiorcy do składowego, zwrotu koniecznych i potrzebnych wydatków i nakładów, wydatków gotówkowych i innych należytości. Dla zabezpieczenia tych pretensyi przysługuje przedsiębiorcy składowemu prawo zastawu na towarze. Z drugiej strony ustala projekt również pretensye składającego wobec właściciela przedsiębiorstwa z tytułu umowy składowej. Pretensye te przedawniają w ciągu roku.

—o—

Polska Kraj. Kasa Pożyczkowa rozszerzy zakres działania. Minister skarbu Steczkowski przygotował projekt ustawy, zezwalającej Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej na przyjmowanie wkładek gotówkowych na oprocentowane, terminowe, bezterminowe lub przekazowe rachunki. Upoważnia on dalej Kasę do wydawania przekazów krajowych i zagranicznych.

Projekt powyższy ma na celu zgromadzenie wszelkiej, odłogiem niejako obecnie w prywatnych i bankowych kasach, leżącej gotówki w skarbcu P. K. K. P., przez to, że pozwala na jej oprocentowanie. O ile zamiar ten się powiedzie, to P. K. K. P. uzyska najpierw możność wpływu na ustalenie się bankowej stopy procentowej od składek, ponadto zaś będzie mogła w przyszłości zmniejszyć wydatnie konieczność bicia i wydawania coraz to nowych biletów pieniężnych.

Stworzenie działu przekazów zagranicznych ma na celu ułatwienie i uproszczenie manipulacyi przy przesyłaniu amerykańskich pieniędzy emigranckich.

Szczegóły ruchu przekazowego ustalone będą osobną ustawą skarbową.

Podział węgla na marzec. Rada rozdzielcza wyznaczyła na marzec dla Małopolski następujący kontyngent węgla: dla wojska 9.900 ton, dla kolei 125.000 ton, dla żeglugi 250 ton, dla przemysłu 44.800 ton, dla municypii 9.500 ton, na opał 17.350 ton, dla zakładów gazowych 7.900 ton i dla rolnictwa 2.400 ton.

O zakaz importu spirytusu. Na wniosek spółki gorzelniczej, reprezentant rolników zwrócił się do głównego urzędu przywozu i wywozu z wnioskiem zakazu przywozu spirytusu z zagranicy. Wniosek ten poparł naczelny wydział centralnych organizacyi rolniczych. Stanowisko to zaakceptował główny urząd przywozu i wywozu.

W sprawie sekwestru skór. Do ustawy sejmowej uchylającej sekwestr skór dotychczas nie zostały wydane przepisy wykonawcze co wywołuje dezoryentacyę w handlu tym artykułem.

W myśl ustawy zostały zniesione wszelkie ograniczenia w tej gałęzi handlu czyli skóry powinny podlegać wolnemu zupełnie obrotowi.

Na takiem stanowisku stoi też minister przem. i handlu.

Departament ospodarczy jednak opierając się na ustawie o rzeczowych świadczeniach wojennych, żąda dalszego meldowania skór, „Puzapp" zaś dotychczas pobiera 5-procentową daninę po minimlnej cenie od skór przywożonych z zagranicy.

Główną przeszkodą dla wydania przepisów wykonawczych do ustawy jest stanowisko ministra spraw wojskowych.

Wobec powyższego centrala warsz. związku kupców zwraca uwagę wszystkich zainteresowanych branżystów, że niestosowanie się do żądań min. spr. wojsk. i min. aprowizacyi naraża na przewidziane w obowiązujących rozporządzeniach następstwa karne.

Zdrowy plan. Warsz. „Przegląd Wieczorny" wskazuje, że min. wojny oddało do dyspozycyi ministerstwa rolnictwa kilkadziesiąt tysięcy zdemobilizowanych koni, które są sprzedawane nietylko poniżej kosztów targowych, ale nawet poniżej kosztów nabycia przez wojskowość. Akcentując świetną sytuacyę gospodarczą rolników wylicza pismo szereg ich grzechów. Niedostarczanie kontyngentu, pasek artykułami żywnościowymi, bojkotowanie pożyczek państwowych itp., to są terminy, utarte przez vox populi. Dlatego też Państwo — wyświadczając rolnikom pomoc — nie powinno nieść jej bez żadnej korzyści dla skarbu.

„Przegl. Wiecz." proponuje więc, aby sprzedaż koni uzależnić od zapłaty kilku sztuk złota za konia. W ten sposób możnaby otrzymać 150 tysięcy złotych dziesięciorublówek (po 3 sztuki od konia) łącznej wagi 125 pudów. Forma proponowana wydatniejszą będzie napewno od dotychczasowych zbiórek; a także i — sprawiedliwszą.

Z giełdy.

Kraków, 14 lutego.

Ruch mierny, usposobienie naogół zniżkowe. Trochę tylko mocniejsza Żegluga, Trzebinia tłuszcze i P. T. H., jakoteż przy nielicznych obrotach Siersza górnicza i Polska Nafta. Silna zwyżka Parowozów odbiła się jedynie do starych akcyi pierwszej emisyi ze względu na mającą nastąpić dodatkową dalszą emisyę. Zresztą straciły wszystkie inne papiery po 50 do 150 punktów. Kursa akcyi bankowych niezmienione, przyczem brano Bank Hipoteczny, Małopolski i Ziemski Kredytowy. 4½% Listy zastawne Banku Krajowego notują zwyżkę ¾ punkta (102.75). Walory bez zmiany z wyjątkiem zniżki dolarów o 20 punktów. W wolnym obrocie dolary 790, marki niem. 13.80, korony austryackie 1.25.

Giełda krakowska z dnia 14 lutego 1921 r.

Akcye bankowe:	oflar.	żądane	tranzakc.
Bank Przemysłowy Mk.	650·—	700·—	
„ Hipoteczny	680·—	740·—	725·—
„ Małopolski	750·—	800·—	770·—
Gal. Ziemski Bank Kredytowy	700·—	775·—	7[illegible]·—
Powszechny Bank Kredytowy S. A	200·—	—·—	
Bank Związku Spółek Zarobkowych	4200·—	4600·—	
Akcye Tow. handl. przem.			
Polskie Tow. handl. („P. T. H.")	1350·—	1425·—	1410—1[illegible]
Handl. Spółka akc. „Impeks"	625·—	650·—	670—650
„Polski Glob" Tow. transportowo-handl.	2400·—	2600·—	2500—2[illegible]
Żegluga Polska	1600·—	1150·—	1000—1[illegible]
Zieleniewski	7300·—	7600·—	7400·—
Warsz. Ska akc. Budowy Parowozów	5000·—	5800·—	5000—5[illegible]
„Lemiesz" fabryka maszyn rolniczych	6000·—	6300·—	
„Trzebinia" fabr. maszyn i narzędzi roln.	3500·—	3700·—	3600—3650
„Automator" fabryka samochodów	1900·—	2100·—	1950—2025
„Górka" fabryka cementu	7200·—	7600·—	7400·—
Gal. akc. Zakłady Górn. Siersza	5800·—	6100·—	59[illegible]·—
„Tenege" Tow. dla przedsięb. górniczych	8800·—	9000·—	
Polska nafta	3000·—	3500·—	3[illegible]·—
Elektrownia w Sierszy	—·—	—·—	
„Ofkes" T. A.	4200·—	4500·—	
„Pezet" Powszechne zakłady budowlane	1400·—	1600·—	
Fabr. przetworów tłuszcz. w Trzebini	2900·—	3[illegible]·—	2900—[illegible]
„Krakus" Zjedn. fabr. urzetw. wyskokow.	3[illegible]·—	4000·—	3900·—
Fabryka porcelany w Ćmielowie	3800·—	4100·—	[illegible]—3900

Waluty i dewizy

	Waluta markowa: Gotówka (banknoty) Kupno	Sprzedaż	Czeki i wpłaty Kupno	Sprzedaż
Dolary St. Zj.	780·—	790·—	—·—	—·—
Franki francuskie	54·—	58·—	—·—	—·—
Marki niemieckie	12·—	13·—	13·—	14·—
Korony austryackie	110·—	115·—	115·—	12[illegible]·—
Korony czesko-słowackie	10·—	11·—	10·50	11·50
Lei rumuńskie	10·—	11·—	—·—	—·—
Liry włoskie	26·—	30·—	—·—	—·—

—o—

Kurs marki polskiej w Gdańsku wynosił dziś 7.30—7.45, przekazy na Warszawę 7.10—7.20, Berlin 7.32—7.37. Noty Kriesa 17½.

Kursa dewiz we Wiedniu 14 bm.: Amsterdam [illegible], Bruksela 5130, Budapeszt 127.75, Bukareszt 942.50, [illegible]3187.50, Zagrzeb 462, Belgrad 1850, Berlin 1170.50, Londyn 2815, Medyolan 2460, Nowy Jork 6.2, Praga 838.90, Sofia 835, Warszawa 82.80, Zurych 11.880 dolary 669.50, belgijskie 5105, bułgarskie 815, niemieckie 1169,50, francuskie 4860, holenderskie 23125, włoskie 2460, jugosłowiańskie 1850 polskie 88.80, rumuńskie 930, rosyjskie 315, szwajcarskie 10975, czeskie 878.25,

Końcowe kursa dewiz 14 bm.: Berlin 10.55, Holandya 209.75, Nowy Jork 612, Londyn 23.78, Paryż 44.40, Medyolan 22.40, Bruksela 46.20, Praga 37.90, Budapeszt 1.17½, Bukareszt 8.50, Warszawa 0.80, Wiedeń 1.50, austryacka korona stemplowana 1.15.

TELEGRAMY.

Podróże min. Sapiehy.

Paryż. PAT. Havas. Minister Sapieha wyjechał do Londynu, skąd udaje się do Rzymu i Bukaresztu. Przed swoim wyjazdem z Paryża minister Sapieha oświadczył przedstawicielowi „Petit Journal“, że jest bardzo zadowolony z wyniku swoich narad z członkami rządu francuskiego w sprawie umowy handlowej polsko-francuskiej oraz w sprawie bardziej konkretnego ujęcia przyjaznego stosunku między obu tymi krajami.

M. **Warszawa.** (Telefonem). Według doniesień z Paryża, minister Sapieha wyjechał dziś do Londynu, gdzie zabawi do środy, poczem wróci do Paryża, a stamtąd do Warszawy. Zamierzona podróż do Bukaresztu nastąpi dopiero po rozpatrzeniu wyniku narad paryskich i londyńskich w Warszawie.

Częściowy strejk kolejarzy w Warszawie.

M. **Warszawa** (Telefonem). Częściowy strejk na kolejach trwa dalej. Ogółem strejkuje 18% pracowników kolejowych. Dziś porzucili prace robotnicy w warsztatach, składach i magazynach na stacyi Warszawa wschodnia oraz w Radomiu, Łapach i Zegrzu.

„Naród“ dowiaduje się, że dziś w nocy nastąpiło aresztowanie wśród strejkujących kolejarzy na Pelcowiźnie, w warsztatach kolejowych Warszawa-główna i w Pruszkowie.

Własność b. carskiej rodziny.

Warszawa. PAT. Ministeryum rolnictwa przedłożyło sejmowi projekt ustawy przeprowadzającej przejście na własność Rzeczypospolitej polskiej wszelkiego mienia byłej carskiej rodziny panującej i poszczególnych jej członków.

Ewangelicy wobec konstytucyi.

Warszawa. PAT. Dnia 13 lutego odbył się w Warszawie wiec Polaków ewangelików w sprawie artykułów konstytucyi, dotyczących spraw wyznaniowych.

Sprawa uchodźców w Austryi przed Radą Ligi narodów.

Wiedeń. (Tel. wł.). Jak wiadomo, znajduje się na porządku dziennym najbliższej sesyi Rady Ligi narodów protest rządu polskiego przeciwko traktowaniu uchodźców galicyjskich przez rząd austryacki. Donoszą, że z ramienia rządu wiedeńskiego wyjeżdżają na posiedzenie Rady Ligi w tej sprawie poseł austryacki w Paryżu **Eichhoff** i z ministerstwa spraw wewn. radca minist. **Tarnoczy.**

Zmiany w gabinecie angielskim.

Poldhu. PAT. Radio. W Londynie podano urzędowo do wiadomości, o dymisyi wicehr. Milnera sekretarza dla kolonii i Waltera Longa, pierwszego lorda admiralicyi. Ten ostatni ustąpił z powodu złego stanu zdrowia. Sekretarzem dla kolonii mianowano Churchila, pierwszym lordem admiralicyi został mianowany sir Waszington, ministrem rolnictwa w miejsce lorda Loca, mianowano sir Artura Guyffith.

Posuwanie się bolszewików na Dalekim Wschodzie.

Tokio. PAT. (Reuter). Wojska bolszewickie skoncentrowane w okolicy Chabarowska posunęły się ku rzece Iwan. Jeżeli pochód ten będzie trwał dalej, wówczas bolszewicy napotkają na posterunki japońskie. Z drugiej strony donoszą o posuwaniu się bolszewików w kierunku na Daurię.

Bolszewicy tłumią bunt marynarzy w Kronsztadzie.

Paryż. PAT. (Wied. Biuro Kor.). „Journal des Debats“ dowiaduje się o buncie marynarki w Kronsztadzie, że władze poczyniły energiczne zarządzenia, aby bunt stłumić. Kronstadt jest zblokowany, dowóz środków żywności wstrzymany. Znaczną ilość marynarzy aresztowano i przewieziono do Moskwy. Przypuszczają, że będą tam rozstrzelani.

Aresztowanie członkow sowietu moskiewskiego.

Moskwa. PAT. (Wied. Biuro Kor.). Aresztowanie kilku członków moskiewskiego sowietu nastąpiło nie z powodu informacyj, jakich udzielili angielskiej misyi dla studyów, lecz z tego powodu, iż dowiedziono im udział w działalności antyrewolucyjnej.

Nędza w Kijowie.

Warszawa. PAT. „Gazeta Poniedziałkowa“ pisze: Przybył w tych dniach z Ukrainy uchodźca, który opowiada, iż w Kijowie panuje straszna nędza, chłopi nie dostarczają do miast żadnych produktów, gdyż bolszewicy rekwirują niemal wszystkie.

Skład ukraińskiej Rady narodowej.

Tarnów. Obradująca tu obecnie wszechukraińska rada narodowa mieści w sobie następujące kierunki polityczne: 7 socyalistów-federalistów, 7 socyalistów narodowych,, 8 socyalistów-rewolucyonistów, 5 członków ukraińskiej partyi narodowo-republikańskiej, 3 członków galicyjskiej partyi pracy, 3 radykałów, 1 członek chłopskiej partyi radykałów, 1 członek narodowo-demokratycznej partyi Bukowiny, 2 członków Ligi odbudowy Ukrainy, 8 członkinie Związku kobiet. Przewodniczył radzie Sergij Szałuchin (soc. feder.). Pierwszym zastępcą jest Perfeckij (galic. partya pracy).

Delegacya grecka odrzuca wszelką rewizyę traktatu sewrskiego.

Paryż. (Tel. wł.) „Matin“ donosi z Aten: Kalogeropulos odczytał w Zgromadzeniu narodowem deklaracyę nowego gabinetu, stwierdzającą kontynuacyę polityki zagranicznej dotychczasowego rządu.

Interpelowany przez pewnego posła oświadczył Kalogeropulos, że delegacya helleńska na konferencyę londyńską podtrzymywać będzie ze wszech sił zastosowanie traktatu sewrskiego, oznaczającego uznanie minimum praw hellenizmu; odrzuci on natomiast wszelkie zmiany, naruszające te prawa.

„Zredukowane“ żądania Turcyi.

Konstantynopol. PAT. (Ag. Havasa). Delegacya turecka na konferencyę w Londynie zrzekła się niektórych poprzednich przesadnych swoich żądań, jak naprzykład pretensyi do Cypru i Egiptu, będzie jednakże domagała się zmiany sytuacyi terytoryalnej istniejącej od chwili podpisania zawieszenia broni, oraz zmiany niektórych artykułów traktatu sewrskiego, dotyczących wewnętrznej administracyi Turcyi, sprzeciwi się wszelkim próbom naruszenia zasady nicyonalstycznej, by bronić praw suwerenności i niezawisłości finansowej i ekonomicznej Turcyi.

Konstantynopol. PAT. Delegacye obu rządów tureckich, konstantynopolitańskiego i angorskiego wyjechały do Paryża, każda inną drogą.

Mąż zaufania prezydenta Hardinga.

Paryż. PAT. (Wied. Biuro Kor.). Według półurzędowego doniesienia z San Augustin we Florydzie, zawiadomił prezydent Harding, że Charles Hughes stanie jako sekretarz stanu na czele rządu.

Antysemici węgierscy występują przeciw — cmentarzom żydowskim.

Budapeszt. (Tel. wł.). W tutejszej Radzie miasta odbyła się dyskusya antysemicka, która doprowadziła do konfliktu między partyą demokratyczną a rządzącem stronnictwem chrześc.-społecznem. Na porządku dziennym było przedłożenie o rozszerzeniu cmentarza żydowskiego. Jeden z radnych postawił wniosek, aby żydów chowano na chrześcijańskim cmentarzu. Przeciwko temu protestowali liberali a także niektórzy katolicy, których zato obrzucono słowami „szabes-goj“. Między przywódcą antysemitów Karolem Wolfem a innymi radnymi przyszło do bójki i tylko dzięki interwencyi burmistrza nie doszło do większych skandalicznych scen.

Przedłożenie wkońcu odrzucono i nie pozwolono na rozszerzenie cmentarza żydowskiego.

Zajścia między robotnikami w Monfalcone.

Rzym. PAT. (Wied. Biuro Kor.) Dzienniki donoszą, że w arsenale w Montfalcone przyszło między strejkującymi robotnikami a robotnikami chętnymi do pracy do starcia, podczas którego nastąpiła wymiana strzałów karabinowych. Kilka osób zostało ranionych. Następnie przyszło między socyalistami a faścistami do konfliktu, przyczem izba robotnicza została wzięta szturmem. W czasie tych zajść zabito jedną osobę, a 15 raniono.

Kronika polityczna.

— Dzisiaj rozpoczęły się w Rzymie obrady delegatów gospodarczych włoskich i czechosłowackich. Umowy, zawarte między drem Beneszem, Giollitim i Sforzą będą obecnie szczegółowo przedyspułowane. Rokowania potrwają prawdopodobnie 14 dni.

— Ministerstwo opieki społecznej Rzeszy niemieckiej podaje do wiadomości, że do połowy grudnia liczba bezrobotnych wzrosła o 43.000 i sięga obecnie 410.000.

— Dziennik „Uj Nemzedek“ donosi, że hr. Andrassy przystąpi do partyi chrześciańsko-społecznej. Zostanie on przewodniczącym tej partyi.

— W Dublinie został aresztowany Desmond Fitzgerald, minister propagandy republiki sinfeinistów.

— Skutkiem rzucenia bomby na zgromadzenie wyborców w Chicago, zostało 19 osób ciężko rannych.

Nakładem Gal. Spółki Wydawn. Red. nacz.: Dr. Eliasz Tisch. Red. odp.: Maksymilian Feldman. Nowa Drukarnia Dziennikowa w Krakowie, Orzeszkowej